

pielęgniarek i położnych

Uwagi zgłoszone przez Internautów

W ramach konsultacji społecznych do projektu nowelizacji ustawy o najniższych wynagrodzeniach zasadniczych wniesiono między innymi poniższe uwagi.

Internauta

1. Kto zdecyduje o konieczności zatrudnienia osoby z magistrem oraz specjalizacją? Równorzędnie z omawianą ustawą powinna wejść w życie ustawa o wymaganej na dyżurach minimalnej liczbie pielęgniarek o konkretnym wykształceniu (np. jedna pielęgniarka specjalistka z magistrem jako główna zarządzająca pracą zespołu; trzy pielęgniarki specjalistki podające leki; dwie uczące się po ukończonym licencjacie oraz oddziałowa).
2. Uważam, że sytuacja jest na tyle beznadziejna (liczba pracujących pielęgniarek w Polsce), że należy jak najszybciej wprowadzić zmiany płacowe, a nie czekać aż do roku 2021.
Płace to główna przyczyna rezygnacji pielęgniarek z pracy w zawodzie. Surrealistyczne jest również to, że współczynniki nie są liczone od obecnej średniej krajowej, a od średniej krajowej z poprzedniego roku.

Jakie jest stanowisko ministerstwa na powyższą uwagę?

1. To nie jest uwaga do projektu ustawy.
2. Proponuje się nie uwzględnić. Uwaga wykracza poza zakres przedmiotowy projektowanej regulacji. W art. 7 zmienianej ustawy przewidziano utrzymanie kwoty bazowej w wysokości 3900 zł do końca 2019 r. celem złagodzenia skutków podwyższenia kosztów wynagrodzeń pracowników w ramach realizacji przepisów zmienianej ustawy spoczywają w dalszym ciągu na podmiotach leczniczych, konieczne zatem jest pozostawienie im możliwości stopniowego dochodzenia do najniższych wynagrodzeń zasadniczych oraz utrzymanie tymczasowej kwoty bazowej na stałym poziomie. Po 2019 r. najniższe wynagrodzenie zasadnicze zależne będzie od poziomu przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w poprzednim roku, a nie w roku ustalania najniższego wy-

nagrodzenia zasadniczego, ponieważ w dacie dokonywania podwyżek, tj. 1 lipca, nie jest jeszcze znane przeciętne wynagrodzenie w gospodarce narodowej w tym roku - jest ono ogłaszane przez Prezesa GUS dopiero w lutym roku następnego.

Internauta

Kolejny raz dokonujecie dyskryminacji zawodu pielęgniarki i położnej w stosunku do innych grup zawodów wymienionych w załączniku do projektu ustawy o zmianie ustawy z dnia 8 czerwca 2017 r. Projekt, podobnie jak obowiązująca ustawa z dnia 8 czerwca 2017 r., nie uwzględnia pielęgniarek pracujących w domach pomocy społecznej. Praca pielęgniarki i położnej ma zasadniczy wpływ na jakość i dostępność świadczeń zdrowotnych dla obywateli.

Deprecjacja oraz dyskryminacja pielęgniarek i położnych w stosunku do innych grup zawodowych wykonujących zawód medyczny przyczyni się do dalszego zmniejszania się ilości pielęgniarek i położnych wykonujących swój zawód w kraju. Zakres kompetencji pielęgniarki i położnej wymieniony w ustawie z dnia 15 lipca 2011 r. o zawodach pielęgniarki i położnej jest bardzo szeroki. Jest specyficzny i nieporównywalny z innymi grupami zawodowymi. Jest więc rzeczą niedopuszczalną, aby pielęgniarka/położna z tytułem zawodowym licencjata czy pielęgniarka/położna posiadająca wykształcenie zdobyte zgodnie z nieobowiązującymi już zasadami, ale posiadająca prawo wykonywania zawodu, i tak ważne w tym zawodzie doświadczenie została zakwalifikowana do grupy o współczynniku pracy 0,64!

Jakie jest stanowisko ministerstwa na powyższą uwagę?

Proponuje się nie uwzględnić. Uwaga wykracza poza zakres nowelizacji. Przepisami ustawy z dnia 8 czerwca 2017 r. objęci są wyłącznie pracownicy podmiotów leczniczych. Tymczasem domy pomocy społecznej nie są podmiotami leczniczymi w rozumieniu przepisów ustawy o działalności leczniczej, lecz placówkami świadczącymi usługi bytowe, opiekuńcze, wspomagające i edukacyjne na zasadach określonych w ustawie o pomocy społecznej. Ponadto należy wyjaśnić, że określona w projekcie ustawy wysokość najniższych wynagrodzeń zasadniczych ustalona została w taki sposób, aby realne było jej osiągnięcie w terminach wskazanych w projekcie przy uwzględnieniu możliwości finansowych sektora ochrony zdrowia.

jęcej i edukacyjne na zasadach określonych w ustawie o pomocy społecznej. Ponadto należy wyjaśnić, że określona w projekcie ustawy wysokość najniższych wynagrodzeń zasadniczych ustalona została w taki sposób, aby realne było jej osiągnięcie w terminach wskazanych w projekcie przy uwzględnieniu możliwości finansowych sektora ochrony zdrowia.

Internauta

Projekt ustawy o wynagrodzeniach w służbie zdrowia jest niesprawiedliwy i krzywdzący dla pielęgniarek. Dyskryminuje się pielęgniarki i gorzej wycenia ich pracę i kwalifikacje względem innych zawodów medycznych. Krzywdzące jest, że są tak duże różnice między pensjami specjalistki a magistra ze specjalizacją, ale i to, że nie uwzględnia się innych studiów mających zastosowanie w ochronie zdrowia, np. promocji zdrowia. Przecież edukacja zdrowotna i promocja zdrowia należy do zakresu obowiązków pielęgniarki. Dawniej zachęcano nas, byśmy kończyły te studia, a teraz nic z tego nie mamy.

Internauta

Projekt jest niesprawiedliwy, szereguje pielęgniarki jako grupę osób najmniej zarabiających. Mgr pielęgniarstwa ze specjalizacją nie jest osobą, którą można łatwo zastąpić. Lata nauki i zdobyte doświadczenie tworzą umiejętności jedyne w swoim rodzaju. Czary-mary, zaniebdania, białe miasteczka. Teraz "zembalowe". Jedno wielkie oszustwo. Pogarda i lekceważenie, postrzeganie nas jak gąski. Kalkulacje, przeliczenia - za rok, może dwa. Czy tak trudno ustalić jednakową dla wszystkich stawkę plus dodatki za staż pracy, wykształcenie, oddział? Pielęgniarki z SOR-u i dermatologii w jednym szpitalu dostają tyle samo, a praca bardzo różna. Zasiedziały pielęgniarki, które nie kiwnęły palcem w celu podniesienia kwalifikacji i zatrzymały się na pewnym etapie, nie rozwijają się i bazują tylko na doświadczeniu bez gotowości do zmiany oddziału (bo nie poradzą sobie), często zarabiają o 1000 zł więcej niż pielęgniarka po studiach i specjalizacji, ale młoda wiekiem. Brak jasno określonych ścieżek kariery pozwala na zasiedzenie - bo po co się rozwijać? Do dnia dzisiejszego funkcje oddziałowych pełni nobliwie panie, nawet 60+, a są nie do ruszenia, nie mają wykształcenia, żyją wspomnieniami z młodości i nie pozwalają na innowacje. Pieniądze i brak perspektyw to jest sedno. Te podwyżki proponowane aktualnie są śmieszne, nie spowodują samoistnego zreanimowania pielęgniarstwa. Ale

opinia publiczna dowie się znowu, że zarabiamy krocie. Ja jestem spokojna - rynek pracy wymusi godne zarobki. A przed wyborami posłuchamy, jaka to piękna przyszłość przed nami. Może ktoś uwierzy? Najbardziej winne zaistniałej sytuacji są oderwane od rzeczywistości kobiety, które niestety dzierżą władzę w środowisku pielęgniarstwie. Są beznadziejne, nie mają pojęcia o aktualnościach, pozwalają się mamić. Żenujące.

Internauta

Smutne jest to, że pielęgniarki, które mają najwięcej kontaktu z pacjentem, są kolejny raz oszukiwane. Podane współczynniki to deprecjacja nas jako ludzi, którzy mają rodziny i chcą godnie żyć, pracując na jednym etacie. Zawsze jesteśmy pomijane, a to, co nam się proponuje, powinnyśmy przyjąć z pocałowaniem ręki. Pielęgniarka to dzisiaj nie służąca lekarza, ale osoba posiadająca liczne kursy oraz wyższe wykształcenie. Dlaczego dyrektor ma decydować, czy należy jej się wyższe wynagrodzenie, czy nie? Dlaczego znowu zostawia się otwartą furtkę, aby nie dać godnie zarobić pielęgniarcze? 2300 zł brutto to nie jest godna pensja.

Internauta

Sprzeciwiam się proponowanemu projektowi ustawy. W dalszym ciągu w taki sam sposób traktuje pielęgniarkę z wyższym wykształceniem magisterskim bez specjalizacji, co pielęgniarkę

posiadającą średnie wykształcenie lub licencjat. Czuję się zażenowana i rozgoryczona tym, że według państwa oceny mój dyplom powinien trafić do kosza.

Internauta

Nowelizacja projektu nic nie zmieni, w dalszym ciągu będzie dyskryminacja pielęgniarek.

Internauta

Ten projekt to jedno wielkie nieporozumienie. Pole do nadużyć dla pracodawców, czego prawdopodobnie nie omieszkają wykorzystywać. Bardzo zły i niesprawiedliwy. Współczynniki wynagrodzeń żenująco niskie i niezmiennące nic w sytuacji, gdy zawód pielęgniarki to zawód ginący. Niestety nie zachęca do podjęcia pracy.

Internauta

1. Przy ustalaniu współczynnika pracy pielęgniarek/położnych sklasyfikowanych w Załączniku do projektu ustawy z 23.05.2018 r. zakwalifikowano w lp. 9 pielęgniarki/położne posiadające wykształcenie I stopnia (z tytułem licencjata), przy współczynniku pracy 0,64. Przypisano im tym samym współczynnik pracy na poziomie 0,64, podobnie jak wymienionym w lp. 10 innym pracownikom wykonującym zawód medyczny, wymagający średniego wykształcenia!

cd. na stronie 6

R E K L A M A

Praca dla opiekunek/ów Anglia -praca od zaraz!

Tylko sprawdzone oferty!

Cekal jest polską agencją pośrednictwa pracy z siedzibą w Wielkiej Brytanii oraz przedstawicielstwem w Polsce, która zajmuje się rekrutacją personelu do hoteli, opiekunek osób starszych, opiekunek do dzieci (programy edukacyjne au pair) i pielęgniarek do pracy w całej Wielkiej Brytanii. Jesteśmy legalnym biurem pośrednictwa pracy o Company Number: 08321774.

WYNAGRODZENIE OD 7 DO 10 TYS. ZŁ BRUTTO/MIESIĄC

Posiadamy oferty pracy w domach osób starszych, w domach opieki, jako opiekun środowiskowy oraz nad osobami niepełnosprawnymi intelektualnie tzw support worker. Współpracujemy jedynie z najlepszymi firmami z branży opiekuńczej.

Szczegółowe informacje pod nr. tel. 574701284 i 605 867 176 oraz na stronie internetowej www.cekal.pl. Prosimy o przesyłanie CV na adres kontakt@cekal.pl lub cekalpraca@tlen.pl - w tytule: praca w opiece.


